***Wystąpienie prof. Leszka Patrzałka:***

Drodzy Państwo

Z wielkim żalem i smutkiem wspominamy dzisiaj zmarłego tak nagle Profesora Marka Łyszczaka. Ja, w krótkim wystąpieniu, pragnę Go wspomnieć jako kolegę i przełożonego.

Nasze wzajemne poznawanie z Markiem Łyszczakiem dokonywało się w ciągu ostatnich ponad 30 lat poprzez uczestnictwo w przedsięwzięciach naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych podejmowanych na Uczelni. W realizacji tych przedsięwzięć Marek Łyszczak wykazywał walory intelektualne związane z niebywałą łatwością dostrzeżenia sedna sprawy, gradacji problemów, formułowania klarownych wniosków.

Jego rozwagę i opanowanie, umiejętność przewidywania, uwzględniania i godzenia różnych stanowisk łatwo było dostrzec obserwując aktywność Prof. Marka Łyszczaka w pracach Senatu i Rady Wydziału Nauk Ekonomicznych. Szczególnie w pamięci mam posiedzenia Senackiej Komisji Budżetowej poprzednich dwóch kadencji kiedy prof. Marek Łyszczak w sposób spokojny ,wyważony przedstawiając kierunki polityki finansowej Uczelni uzasadniał potrzebę podejmowania nieraz trudnych, niepopularnych decyzji związanych z potrzebą oszczędzania oraz respektowania i przestrzegania dyscypliny finansów publicznych.

Profesor Marek Łyszczak był oszczędnym w słowach, bogatym w czynach. W trakcie naszego wzajemnego poznawania to co mnie szczególnie urzekało w Jego postawie to niezwykła życzliwość dla młodych adeptów nauki. Marek Łyszczak potrafił łączyć życzliwość z rzetelną oceną. Wielokrotnie podkreślał, że w naszej pracy naukowo-dydaktycznej nie ma drogi na skróty. Obiektywnym miernikiem Jego dokonań jest nie tylko liczba wypromowanych doktorów, ale też opieka nad pracownikami Katedry Finansów, otwartość w rozmowach i dyskusjach na temat wytyczania różnych nurtów badań naukowych oraz oferty dydaktycznej Katedry. Dokonania Profesora Marka Łyszczaka w tych obszarach sprawiły, że dzisiaj Katedra Finansów jest Zespołem wysoko cenionym w środowisku ze względu na swe osiągnięcia.

Żegnając się Marku z Tobą na koniec prosiłbym Cię o jedno. Wybacz nam Wszystkim jeśli w naszych oczach czy spojrzeniach byłeś nieraz niezrozumiany ale Twoje myśli sięgały dalej niż myśli innych.

Marku odszedłeś przed nami ale na zawsze zostaniesz z nami w naszych sercach.